

ODRODZENIE NIEPODLEGŁEJ POLSKI W 1918 R.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. sojusz trzech cesarzy — niemieckiego, rosyjskiego i austriackiego — już nie istniał, co dla walki narodu polskiego o niepodległe państwo było okolicznością wysoce korzystną. Wszak sojusz ten, a zwłaszcza alians rosyjsko-niemiecki, był nie tylko ostoją europejskiej reakcji, lecz także strażnikiem niewoli Polski. Oczywiście, fakt załamania się tego sojuszu nie mógł zmienić w sposób automatyczny sytuacji narodu polskiego, atoli — po raz pierwszy od wielu dziesięcioleci — przed Polską zarysowały się jaśniejsze perspektywy, tym bardziej że coraz więcej symptomów wskazywało na pogłębiające się antagonizmy między zaborcami. W trzecim tomie swej znakomitej trylogii o sojuszu trzech cesarzy Henryk Wereszycki pisze: „Można powiedzieć, że lata 1879—1887 to rzeczywisty kres starej przyjaźni łączącej Hohenzollernów z Romanowami: a przecież właśnie ta przyjaźń była fundamentem polskiej niewoli. Tak więc jasne się staje, że i dla dziejów polskich w okresie tym tworzy się nowa sytuacja międzynarodowa, sytuacja, w której odbudowanie polskiej państwowości leżało już w kręgu realnych możliwości”¹.

Równocześnie — po niemal trzydziestoletnim okresie popowstaniowego zacisza — zaznaczyły się istotne zmiany w polskim życiu wewnętrznym: wzrosła znacznie rola klasy robotniczej i chłopów, formować się zaczęły nowoczesne partie i organizacje polityczne — socjalistyczne, chłopskie, narodowo-demokratyczne. Ze zwielokrotnioną energią działały polskie ośrodki polityczne na zachodzie Europy. Malały wpływy koncepcji ugodowych i pozytywistycznych, wzrastała popularność haseł neoromantycznych, stopniowo wzrastało znaczenie idei rewolucyjnych i niepodległościowych, idei walki czynnej. Nie oznacza to, że nie było tendencji przeciwstawnych. Intensyfikacji tych przemian sprzyjała klęska Rosji w wojnie z Japonią 1904 r. i rewolucja 1905 r., która objęła zabór rosyjski, a której echa przenikały też do pozostałych dwóch zaborów. Klęska Rosji w wojnie z Japonią i rewolucja 1905 r. zachwiały mocno imperium carów. Wszystkie te przemiany następowały bardzo powoli, nad społeczeństwem ciągle jeszcze ciążyła świadomość klęski poniesionej przez powstania zbrojne 1830—31 i 1863 r., ogół polski zdawał się być przytłoczony potęgą zaborców i obojętnością Europy na zbrodnie rozbiorów — jednakże zastępy bojowników o niepodległość oraz szeregi rewolucjonistów ciągle powiększały się. Rewolucyjna walka coraz liczniejszych w Polsce socjalistów w części pokrywała się z wyzwolenczą walką narodową, w części zaś były to osobne nurty, jednakże z uwagi na to, że wy-

¹ H. Wereszycki, *Koniec sojuszu trzech cesarzy*, Warszawa 1977, s. 396.

mierzono były w reżymy zaborcze — do pewnego stopnia miały one wspólne interesy.

Na kilka lat przed I wojną światową w zaborze austriackim, gdzie dzięki autonomii istniały szczególnie korzystne warunki, zaczęła rozwijać się polska akcja wojskowa, polegająca na szkoleniu polskiej młodzieży w organizacjach paramilitarnych, przy czym głównymi ośrodkami były tu Kraków i Lwów. Pracami tymi kierowali Józef Piłsudski i Kazimierz Sosnkowski. Zezwalając na tworzenie w Galicji drużyn strzeleckich i innych oddziałów rząd austriacki liczył się z możliwością wykorzystania ich przeciw Rosji w zbliżającej się wojnie. Jak to często bywa, późniejsze wypadki potoczyły się niezgodnie z tymi rachubami.

Wybuch I wojny światowej w sierpniu 1914 r. stanowił zakończenie z górą dwudziestoletniego okresu pokojowej działalności niepodległościowej, który rozpoczął się w latach osiemdziesiątych — dziewięćdziesiątych XIX w. Był to etap przygotowawczy do decydujących wydarzeń okresu wojny. W dwudziestolecie tym sprzyjał Polsce rozwój sytuacji międzynarodowej, sprzyjał wzrost aktywności niepodległościowej i rewolucyjnej w łonie społeczeństwa polskiego i na emigracji. I choć wiele jeszcze było bierności i dezorientacji, ugody i serwilizmu, a poziom narodowej świadomości w niektórych rejonach kraju sporo jeszcze pozostawiał do życzenia, to przecież zaangażowanie na rzecz sprawy narodowej głównych orientacji politycznych było dostatecznie silne, by sprawie polskiej nadać z chwilą wybuchu wojny rangę międzynarodową. I tak się stało.

Kolejny etap rozwoju sprawy polskiej rozpoczyna się wraz z I wojną światową w 1914 r., a kończy w 1917 r. rewolucjami: lutową i październikową w Rosji, wystąpieniem Rosji Radzieckiej z grona państw ententy i pokojem radziecko-niemieckim w Brześciu na początku 1918 r. Ten etap charakteryzuje się jawną rywalizacją walczących stron o pozyskanie poparcia Polaków. A oto najważniejsze wydarzenia tego okresu: wymarsz kompanii strzeleckiej zorganizowanej przez Piłsudskiego z Krakowa w kierunku Kielc 6 VIII 1914, w momencie rozpoczęcia wojny austriacko-rosyjskiej; odezwa naczelnych dowództw armii niemieckiej i austriackiej do Polaków z 9 VIII 1914, zapowiadająca wyzwolenie Królestwa Kongresowego spod panowania Rosji; manifest naczelnego wodza wojsk rosyjskich w. ks. Mikołaja Mikołajewicza z 14 VIII 1914 obiecujący zjednoczenie całości ziem polskich pod berłem cara oraz autonomię religijną, językową i samorządową dla Polaków; lato 1915 — okupacja całości ziem polskich wraz z Warszawą przez wojska państw centralnych; akt cesarza niemieckiego i austriackiego z 5 XI 1916 proklamujący utworzenie państwa polskiego związanego z Niemcami i Austrią, jednakże bez określenia granic tego państwa, obwieszczający zorganizowanie armii polskiej pod komendą niemiecko-austriacką; rozkaz cara rosyjskiego do armii i floty z 25 XII 1916 ponawiający obietnice zawarte w odezwie w. ks. Mikołaja Mikołajewicza; wreszcie przełomowe dla sprawy polskiej wydarzenia 1917 r. w Rosji: obalenie caratu i odezwa rządu tymczasowego ks. Lwowa popierająca utworzenie niepodległej Polski z zastrzeżeniem zawarcia przez nią sojuszu wojskowego z Rosją, obalenie rządu tymczasowego w wyniku rewolucji październikowej oraz uznanie przez rząd Lenina prawa narodu polskiego do samostanowienia bez żadnych warunków, wystąpienie Rosji z ententy, co dało Francji, Anglii i USA całkowicie wolną rękę w sprawie polskiej bez potrzeby liczenia się ze stanowiskiem Rosji, że losy Polski — to wewnętrzna sprawa Rosji, zawarcie

przez Rosję Radziecką pokoju z Niemcami i Austrią, w których rękach znajdowały się w tym czasie wszystkie ziemie polskie.

To wyliczenie najważniejszych wydarzeń dotyczących Polski w 1914—17 znakomicie pozwala prześledzić eskalację w rozwoju międzynarodowego aspektu sprawy polskiej — od ogólnikowych odezwostron walczących w 1914 r., poprzez akt 5 XI 1916 z jego ideą państwa polskiego kontrolowanego przez Niemcy i Austrię, pragnących pozyskać dla siebie kilkaset tysięcy polskich żołnierzy, co było najgłębszą motywacją wydania aktu, poprzez koncepcję Polski związanej z Rosją sojuszem wojskowym, do bezwarunkowego uznania prawa narodu polskiego do samookreślenia przez rząd Rosji Radzieckiej w październiku 1917 r.

Od początku wojny, a zwłaszcza od 1916 r. sprawa Polski stała się przedmiotem energicznych zabiegów dyplomatycznych rządów walczących mocarstw. „Gra polityczna Niemiec w kwestii polskiej w ciągu roku 1916 miała wielkie znaczenie dla rozwoju naszej sprawy w wojnie europejskiej” — stwierdza R. Dmowski². Kancelarie ministerstw spraw zagranicznych i innych urzędów w Berlinie, w Wiedniu, w Paryżu, Londynie i Petersburgu pełne są rozmaitych dokumentów dotyczących Polski. Dokumenty te wyrażają intencje i dążenia osób, instytucji, rządów, są wrazem przetargów i sporów, w sumie świadczą o rosnącej randze problemu polskiego w toku wojny i o tym, że równowaga europejska wymagała odbudowy niepodległej Polski, równowaga w sensie politycznym i moralnym. Jest wielce charakterystyczne, że odbudowę niepodległej Polski stawiały na porządku dnia główne ówczesne europejskie mocarstwa: Austria, Niemcy, Rosja, Francja, Anglia i Włochy, a więc również trzy imperia zaborcze oraz USA. Aprobata dla ogólnej idei powołania do życia niepodległej Polski, czemu z reguły towarzyszyło przeświadczenie, że dokona się to kosztem wojennych przeciwników, nie oznaczało akceptacji konkretnych rozwiązań politycznych, personalnych, terytorialnych czy też nowej konstelacji międzynarodowej. To rodziło kontrowersje, zastrzeżenia i znaki zapytania. Jednakże sprawy te wypłynęły po wojnie powodując mnóstwo niechęci. Tymczasem dominowało poparcie dla niepodległej Polski. Przyczyną tego była czynna walka Polaków przeciw narodowej niewoli, powszechna wola niepodległości, ciągle przypominanie świata o zbrodni rozbiorów, intensywne zabiegi polityczne i dyplomatyczne o odbudowę Polski niepodległej, a w czasie wojny aktywne uczestnictwo militarne w walkach. Dzięki swej tradycji, dzięki reprezentatywnym wartościom, a przede wszystkim dzięki zachowanej własnej narodowej osobowości — mimo niewoli — naród polski stanowił dla Europy problem, którego nie można było przemilczeć czy w jakikolwiek inny sposób pominąć. Polacy potrafili narzucić światu swoją sprawę. Ostatecznie korzystne — choć oczywiście nie w jednakowym stopniu — okazało się istnienie w polskich przywódczych okręgach politycznych różnych orientacji: proaustriackiej, prorosyjskiej, niepodległościowej i rewolucyjnej. Sprawiało to, że problem polski wszędzie był obecny, że w różnych międzynarodowych ugrupowaniach i układach trzeba było zająć wobec niego stanowisko. W 1917 r. powstał w Paryżu Komitet Narodowy Polski z Romanem Dmowskim na czele, zaczęto organizować wojsko polskie we Francji nazwane później armią Hallera, powstał 40-tysięczny korpus polski w Rosji pod dowództwem gen. Dowbora-Muśnickiego. Wcześniej działały

² R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1925, s. 290

już Legiony, a następnie powstała konspiracyjna Polska Organizacja Wojskowa, aktywna szczególnie w końcowej fazie wojny. Niemcy utworzyli tzw. Polską Siłę Zbrojną. Nadto w armiach zaborczych służyło ponad 3 mln Polaków, z których wielu w momencie kryzysu imperiów zaborczych broń swą skierowało przeciw dotychczasowym ciemiężcom. Tak było w Galicji w 1918—19, tak też było w powstaniu wielkopolskim i powstaniach śląskich, o czym będzie mowa w dalszym ciągu.

Po Rewolucji Październikowej 1917 r. w Rosji rozpoczął się ostatni etap walki o niepodległe państwo polskie, którego utworzenie zależało odąd już tylko od pokonania Niemiec i Austro-Węgier.

W orędziu do Kongresu Stanów Zjednoczonych z 8 I 1918 prezydent USA Woodrow Wilson przedstawił czternastopunktowy program pokojowy USA. Trzynasty punkt tego programu postulował utworzenie niepodległego państwa polskiego, obejmującego „obszary zamieszkałe przez ludność bezspornie polską”. Państwo polskie — głosiło orędzie — musi mieć zapewniony „swobodny i bezpieczny dostęp do morza”³. 5 IX 1918 rząd radziecki wydał dekret unieważniający traktaty zawarte przez Rosję, Austrię i Niemcy, a dotyczące rozbiorów Polski. W 1918 r. doszło do ciężkich zmagañ wojennych między Niemcami i Austro-Węgrami a zachodnimi państwami ententy, w wyniku których Niemcy i ich sojusznicy ponieśli klęskę i zmuszeni byli zgodzić się na zawieszenie broni na warunkach zawartych w czternastu punktach Wilsona. Tak oto upadła ostatnia przeszkoda na drodze do niepodległej Polski. Po załamaniu się Rosji carskiej w 1917 r. podobny los spotkał przy końcu 1918 r. Austro-Węgry i Niemcy. Trzy imperia zaborcze legły w gruzach.

*

Pod względem zorganizowania, stanu świadomości i nastrojów społeczeństwo polskie było przygotowane do tej sytuacji. W końcowej fazie wojny panowało w Polsce dość powszechne przekonanie o tym, że powstanie państwo polskie, choć nie wiadomo było, w jakim momencie to nastąpi i jaki będzie jego status. W 1916 r. rozwijała się na szeroką skalę publicystyka polityczna, w której wielu wybitnych działaczy i pisarzy wypowiadało się na temat wyzwolenczej walki narodu polskiego oraz budowy przyszłego państwa. Umacniało to wśród społeczeństwa nadzieję na odzyskanie wolności.

W momencie załamania się państw centralnych, na ziemiach polskich i poza ich granicami istniały i działały ośrodki polskie w pełni suwerenne lub półsuwerenne, powołane z inicjatywy obcej lub własnej, lepiej lub gorzej reprezentujące interesy ludności polskiej, gotowe objąć i sprawować władzę lokalną lub w skali ogólnopolskiej. Były to zaczątki przyszłej elity politycznej. Działały też jawnie, półjawnie i konspiracyjnie polskie partie polityczne, istniały zakonspirowane zespoły polityczne, czuwające nad biegiem spraw kraju (tzw. Konwent A). Duże znaczenie miały różnego rodzaju formacje wojskowe przede wszystkim jawne, a także niejawna POW.

W Warszawie funkcjonowała Rada Regencyjna i powołany przez nią rząd z Józefem Świerzyńskim na czele, w Krakowie ukonstytuowała się Polska Komisja Likwidacyjna, w Poznaniu Komisariat Naczelnej Rady

³ *Podstawy Wolności Amerykańskiej. Mowy i Dokumenty*. Published by the United States Office of War Information b.d.w. s. 64.

Ludowej z podkomisariatami na Górnym Śląsku i Pomorzu, nadto powstawały ciągle różne lokalne organy, a przede wszystkim rady robotnicze, rady chłopskie i in. W zaborze pruskim dużą rolę odgrywały podporządkowane Naczelnej Radzie Ludowej — liczne polskie rady ludowe. Duży rozgłos zdobyła tzw. Republika Tarnobrzaska. Wśród ośrodków polskich za granicą — czołową pozycję posiadał Komitet Narodowy Polski w Paryżu z Romanem Dmowskim na czele. Przeważnie tworzenie tych ośrodków polskich było rezultatem świadomej i celowej działalności, w części jednak był to żywiołowy ruch społeczny, wyrażający dążenie ogółu społeczeństwa polskiego do zrzucenia z siebie jarzma obcych rządów i do wzięcia swych losów we własne ręce. Ruchowi temu towarzyszyły strajki, manifestacje i inne przejawy aktywności mas ludowych, w której wyrażał się entuzjazm patriotyczny oraz pragnienie sprawiedliwości społecznej. Problem sprawiedliwości społecznej był tym bardziej aktualny, że ludzie pracy dotkliwie odczuwali ówczesną ciężką sytuację gospodarczą. W nocy z 8/9 XI 1918 rozpoczęło się spontaniczne rozbrajanie wojsk niemieckich w Warszawie i w innych miastach Polski. Akcji tej przewodziła POW.

W ówczesnym polskim życiu politycznym wyodrębnić można następujące nurty i partie najbardziej wpływowe: 1) skrajną lewicę reprezentowaną przez SDKPiL i PPS-Lewicę, a od grudnia 1918 r. przez KPP; 2) lewicę parlamentarną złożoną głównie z socjalistów i ludowców; 3) piłsudczyków, tzn. peowiaków, legionistów i zwolenników Piłsudskiego w ruchu socjalistycznym i ludowym; 4) narodowych demokratów (endeków) i chrześcijańskich demokratów (chadeków) oraz 5) skrajną konserwatywną prawicę (konserwatyści galicyjscy i in.). Klasyfikacja ta jest z konieczności uproszczeniem, nie uwzględnia rozmaitych ugrupowań pośrednich, ma ona jednakże tę zaletę, że jest przejrzysta i pozwala najogólniej zorientować się w sytuacji politycznej Polski u progu niepodległości. Główny front walki politycznej nie przebiegał wówczas, jak chcą niektórzy autorzy, między rewolucyjną lewicą, a resztą partii, choć był to jeden z frontów konfrontacji. Centralną osią życia politycznego w ówczesnej Polsce była walka między obozem politycznym, któremu patronował Józef Piłsudski, a kierunkiem politycznym (głównie narodowo-demokratycznym), na którego czele stał Roman Dmowski. Oba te nurty polityczne starły się w walce o władzę w odrodzonej Polsce w 1918 r., one też nadawały ton wewnętrznej sytuacji Polski w latach następnych. Do problemu tego wrócimy w dalszym ciągu tych rozważań. Równocześnie w związku z ogólną radykalizacją nastrojów zaznaczył się wzrost wpływu hasła rewolucyjnych, głoszonych przez skrajną lewicę, oraz wzrost znaczenia ruchu socjalistycznego i ludowego. Jak wykazały jednakże wyniki wyborów z 26 I 1919 największe wpływy w społeczeństwie polskim miała narodowa demokracja (endecja).

W nocy z 6/7 XI 1918 powstał w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele. W jego skład wchodził socjaliści, ludowcy i piłsudczycy. W wydanej proklamacji do ludu polskiego, do polskich chłopów i robotników rząd ten ogłosił Polskę republiką, potępił rezydującą w Warszawie Radę Regencyjną i jej rząd jako organy powołane do życia przez niemieckich okupantów, wezwał lud do objęcia władzy w Polsce, zadekretował niektóre reformy społeczne, przeprowadzenie innych pozostawił do decyzji przyszłego Sejmu. Nie był to rząd rewolucyjny w sensie komunistycznym, jednakże był to rząd socjalistyczno-ludowcowy, a więc lewicowy na tle innych ówczesnych partii

polskich. Istniał on zaledwie parę dni, nie można więc mówić o rezultatach jego działalności, wyrażał on przede wszystkim ówczesne intencje jego twórców, jak i nastroje szerokich kręgów ludności, dlatego jego powołanie było faktem bardzo doniosłym. Niewielki był zasięg terytorialny jego władzy, który ograniczał się do Lublina i okolic, a poza tym nie zdołał on stworzyć własnej administracji. W porównaniu z innymi ówczesnymi ośrodkami władzy w Polsce był to rząd najbardziej postępowy, przede wszystkim zaś był to pierwszy po 125 latach niewoli rząd ogólnokrajowy. Jego utworzenie było aktem wyrażającym powstanie niepodległego państwa polskiego.

Powstanie niepodległej Polski w listopadzie 1918 r. nie było podówczas faktem odosobnionym. W Europie Środkowo-Wschodniej ukształtowało się po I wojnie światowej kilka nowych państw niepodległych — Jugosławia, Czechosłowacja, Węgry, Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia — co zmieniło dość zasadniczo obraz tej części kontynentu i odcisnęło mocne piętno na polityce europejskiej⁴. Ta nowa sytuacja była możliwa dzięki Rewolucji Październikowej w Rosji 1917 r. i załamaniu się imperium Romanowów, dzięki klęsce wojennej Niemiec i Austro-Węgier, przede wszystkim zaś dzięki uporczywym dążeniom wolnościowym tych narodów. Dla narodów tych odzyskanie niepodległości miało kolosalne znaczenie, przyczyniło się walcie do ich rozwoju. Jest rzeczą zrozumiałą, że zwłaszcza w początkowym okresie istnienia, państwa te przeżywały rozmaite trudności: gospodarcze, finansowe, polityczne i inne, co zostało wykorzystane przez wielkie mocarstwa dla ingerencji w ich sprawy wewnętrzne, a także dla podsywania wzajemnych antagonizmów między nimi oraz dla mniej lub bardziej jawnego podporządkowania ich sobie i przekształcenia w tzw. strefy interesów politycznych, militarynych i ekonomicznych. Często zresztą same te państwa ułatwiały tę ingerencję, ulegając ambicjom i waśniom nacjonalistycznym lub też nieporadnie rozwiązując swe problemy czy też stosunki wzajemne. Jednakże problemy, które stanęły przed Europą w wyniku ukształtowania się tej nowej sytuacji, były o wiele mniej skomplikowane i drastyczne aniżeli te, które rozdził ucisk narodowy powodujący konflikty, podważający spójność wewnętrzną państw, stwarzający permanentną destabilizację, przynoszącą szkody społeczne i moralne.

Niekiedy w pracach autorów reprezentujących wielkie mocarstwa spotkać można krytyczne opinie na temat powstania po I wojnie światowej nowych państw niepodległych w Europie Środkowo-Wschodniej. Poglądy takie wypowiedane były często np. w Wielkiej Brytanii przez Lloyde George'a⁵ J. M. Keynesa⁶ i in. W Niemczech Weimarskich, a następnie za czasów Hitlera uważano, że państwa te są sztucznymi tworam, że narody Europy Środkowo-Wschodniej nie mają umiejętności państwowości itp. O Polsce mawiano jako o „państwie sezonowym”. Często krytykę tych państw wiązano z potępieniem traktatu wersalskiego 1919 r., którego nieudanymi tworam miały być te państwa. Znana jest krytyka, z którą w stosunku do Polaków wystąpił Lloyd George za to, że odważyli

⁴ W. Balcerak, *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowej*, Warszawa 1974, oraz prace P. Łossowskiego i A. Skrzyпка.

⁵ D. Lyod George, *The truth about the peace treaties*, Londyn 1938, t. I, rozdz. VI; t. II rozdz. XX i in.

⁶ J. M. Keynes, *The economic consequences of the peace*, London 1970, Por. też polemika: *Prawda o Górnym Śląsku. Mowa Posła Andrzeja Wierzbickiego wypowiedziana w Sejmie 28 stycznia 1921 r.*, Warszawa 1921.

się wysunąć pewne żądania wobec ententy, zamiast — jak mówił — być jej wdzięczni za wyzwolenie. Wszystkie te opinie są oczywiście sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości, a przede wszystkim wyrażały imperialistyczne interesy wielkomocarstwowe, były komentarzami do określonej polityki: w wypadku Wielkiej Brytanii chodziło o rywalizację francusko-brytyjską, o panowanie nad Europą Środkowo-Wschodnią i o problem niemiecki, w wypadku Niemiec — o ekspansję ku wschodowi itp. U podstaw tych poglądów leżało milczące założenie, że jedne narody powinny być podporządkowane drugim, że wielkie imperia są niejako predystynowane do tego, by rządzić światem i siłą narzucać innym swą wolę. Potępiano „małe” nacjonalizmy, by je zastąpić „wielkimi” nacjonalizmami. Ze współczesnej perspektywy koncepcje te muszą wydawać się wybitnie anachroniczne, tym bardziej że odzyskanie niepodległości przez kilka krajów Europy Środkowo-Wschodniej w 1918 r. było jak gdyby dalszym ciągiem wydarzeń ze środkowych dziesięcioleci XIX w., kiedy to powstała w Europie grupa państw narodowych. Szczytowe nasilenie tego zjawiska nastąpiło po II wojnie światowej — gdy na dużych połaciach kuli ziemskiej miała miejsce swoista eksplozja ruchów narodowych i towarzyszące im kształtowanie się państw niepodległych.

Wśród państw powstałych w Europie Środkowo-Wschodniej w 1918 r. Polska była największa pod względem obszaru, potencjału ludnościowego, reprezentowała wielowiekową tradycję kulturalną i państwową. Dlatego może powrót Polski do społeczności międzynarodowej odbył się stosunkowo łatwo, co nie znaczy, że bez trudności.

Historiografia polska podkreślała dotychczas życzliwość, z jaką spotkało się powstanie niepodległej Polski w różnych krajach. Jest to wszakże tylko jedna strona zagadnienia. Fakt ten rozdził także różne obawy, wątpliwości i zastrzeżenia. Obawiano się, że nowa Polska zechce nawiązać do swej dawnej pozycji w Europie Środkowej i odgrywać tu rolę wiodącą. Były premier włoski Francesco Nitti pisał na początku 1921 r.: „Polska wyniesiona cudem z wojny (nikt nie mógł przewidzieć jednoczesnego upadku państw centralnych i carskiej Rosji) narodziła się nie z mocnego wysiłku, ale z nieprzewidzianych okoliczności, które stały się słuszną nagrodą za długą męczarnię narodową. Niegdyś granice Polski sięgały od Bałtyku na północy do Karpat i Dniestru na południu, na wschodzie aż do Smoleńska, a na zachodzie od strony Niemiec, do Brandenburgii i Pomorza. Dzisiejsi patrioci marzą o olbrzymiej Polsce, o Polsce dawnej, tradycyjnej i chcą zapaść się w rozległe stepy Ukrainy i zawiadnąć nowymi krajami”⁷. Szczególnie niechętnie odrodzeniu państwa polskiego były Niemcy, które rozumiały, że Polska nie będzie mogła obejść się bez Pomorza, Wielkopolski i Śląska, że więc uszczupli ich stan posiadania. Rosja Radziecka, akceptowała powstanie niepodległej Polski, ale była zaniepokojona antyradziecką polityką rządów polskich. Sympatie radzieckie były jednak na stronie sił rewolucyjnych w Polsce, zorientowanych na przewrót społeczny i ścisły związek z RSPRR, co miało ułatwić rewolucję w Niemczech, z czym wiązały wielkie nadzieje Lenin. Polskich ambicji i aspiracji w Europie Środkowej i Wschodniej obawiała się Anglia, nie godząca się ze zbyt dużym osłabieniem Niemiec i z wojenną polityką polską wobec Rosji. Ze względu na spory graniczne polsko-litewski, polsko-czechosłowacki i polsko-ukraiński w krajach tych nie można było ocze-

⁷ F. Nitti, *Europa bez pokoju*, Warszawa 1923, s. 77.

kiwać entuzjazmu dla nowo powstałego państwa polskiego. Jedynie znaczna część opinii francuskiej i paryskie koła rządzące akceptowały Polskę i to głównie jako zastępczego, po utracie Rosji, sojusznika w stosunku do Niemiec, choć i we Francji padały głosy krytyczne wobec Polski i jej wschodniej polityki. Można przeto powiedzieć, że powstające w 1918 r. państwo polskie spotkało się z chłodnym lub obojętnym przyjęciem ze strony otaczającego go świata. Była to dość istotna zmiana w stosunku do tego, co można było zaobserwować podczas wojny. Tylko część opinii publicznej i kół rządzących w różnych krajach do faktu tego odnosiła się ze zrozumieniem lub poparciem. Wymagało to ze strony polskiej wielu długich zabiegów, by wejść do świadomości społeczeństw i kół rządzących. Początki były bardzo trudne, co dawało się tym dotkliwiej we znaki, że nowa Polska zabiegać musiała o międzynarodowe uznanie oraz o wytyczenie i aprobatę jej granic.

10 XI 1918 do Warszawy powrócił z niemieckiego więzienia w Magdeburgu Józef Piłsudski. Rada Regencyjna przekazała mu najpierw władzę wojskową, a w trzy dni później 14 XI 1918 całokształt władzy w państwie. Wkrótce ustanowiony został urząd naczelnika państwa, który objął Piłsudski. Ignacy Daszyński podporządkował Piłsudskiemu Tymczasowy Rząd Ludowy powstały w Lublinie. Ze swej strony Piłsudski powierzył mu utworzenie nowego rządu, co jednak wobec gwałtownego sprzeciwu narodowej demokracji nie doszło do skutku. Rząd taki powstał dopiero 17 XI 1918 pod przewodnictwem Jędrzeja Moraczewskiego. Był to rząd złożony z socjalistów, ludowców i piłsudczyków, a więc podobny do Tymczasowego Rządu Ludowego utworzonego w Lublinie, ale o wiele bardziej umiarkowany, o czym świadczyła jego odezwa programowa do ludności Polski. Rząd ten był bojkotowany przez narodową demokrację jako zbyt radykalny⁸. W styczniu 1919 r. grupa oficerów związanych z narodową demokracją próbowała siłą obalić ten rząd. Zamiar się nie udał, ale w wyniku różnego rodzaju rozmów i nacisków doszło do kompromisu między J. Piłsudskim i R. Dmowskim, w wyniku czego Jędrzej Moraczewski podał się do dymisji i powołany został rząd Ignacego Paderewskiego. Było to pierwsze poważne starcie między piłsudczykami, a narodową demokracją, tym razem zakończone kompromisem. Jakie były różnice między obu tymi obozami politycznymi w momencie narodzin Drugiej Rzeczypospolitej?

Dzieliła je proveniencja. Piłsudczycy opierali się głównie na młodzieży z różnych klas i warstw społecznych, która weszła na drogę zbrojnej walki o niepodległość, przy czym u początku tej drogi zorientowana była na poparcie austriackie w walce z Rosją. Wielu piłsudczyków wywodziło się z Galicji lub tam dłuższy czas działało. Narodowi demokraci wywodziли się głównie z Kongresówki, koncentrowali się na działalności politycznej, a zorientowani byli na współdziałanie z Rosją przeciw Niemcom i Austrii. Część piłsudczyków związana była z PPS lub z lewicą ruchu ludowego. Narodowi demokraci zawsze zwalczali ruch socjalistyczny i radykalny ruch chłopski.

Dzieliła je wizja przyszłej Polski. Piłsudczycy byli za Rzeczpospolitą wielonarodowościową, przy czym za wartość nadrzędną uważali polskie państwo. Narodowi demokraci walczyli o Polskę możliwie jednolitą

⁸ *Przewrót w Polsce. Rządy ludowe. Szkice wypadków z czasów wyzwolenia Polski do 16 I 1919.* Napisał poseł E. K. (Jędrzej Moraczewski) Kraków-Warszawa 1919.

pod względem narodowościowym lub dążącą do takiej jednolitości poprzez wynaradawianie mniejszości narodowych. Na czoło wysuwali problem narodu, wobec którego państwo polskie pełnić miało rolę służebną.

Dzielił je stosunek do reform społeczno-politycznych. Piłsudczycy byli za pewnymi, ograniczonymi przemianami w tym zakresie, o czym świadczą deklaracje i tworzenie rządów Daszyńskiego i Moraczewskiego. Narodowi demokraci nie podejmowali tej problematyki.

Dzieliła je koncepcja polityki wschodniej Polski. Piłsudczycy byli za federacją na wschodzie, przy czym program swój gotowi byli realizować i realizowali drogą wojny, narodowi demokraci byli za inkorporacją i wstępowali ostro przeciw wojnie z Rosją Radziecką.

Dzieliło je stanowisko wobec ziem zachodnich, Śląska, Wielkopolski i Pomorza. Tereny te były tradycyjnie domeną wpływów narodowo-demokratycznych, wobec czego piłsudczycy krytykowali tamtejszą politykę narodowych demokratów, zarzucając im separatyzm dzielnicowy. Ze swej strony narodowi demokraci zarzucali piłsudczykom niedocenywanie znaczenia tych ziem dla Polski i angażowanie się na wschodzie, ze szkodą dla interesów Polski na Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Dzielił je stosunek do dwóch wielkich sąsiadów Polski. Piłsudczycy nastawieni byli zdecydowanie antyrosyjsko i antyradziecko, Rosję uważali za głównego zaborcę, zaś narodowi demokraci uważali, że główne niebezpieczeństwo grozi Polsce ze strony Niemiec, wobec czego Polska powinna współżyć z Rosją w pokoju i porozumieniu, choć i oni byli przeciwnikami ustroju radzieckiego.

Dzielił je stopień powiązania z ententą, do której pełne zaufanie mieli narodowi demokraci, w przeciwieństwie do piłsudczyków, na których w Paryżu i Londynie patrzono jako na byłych sojuszników państw centralnych.

Dzieliła je polityka wobec mniejszości narodowych zamieszkujących ziemie polskie. Piłsudczycy stawiali na pozyskanie mniejszości narodowych dla państwa polskiego, zaś narodowi demokraci głosili ideę spolszczenia mniejszości słowiańskich i spowodowania emigracji z Polski Niemców i Żydów. Szczególnie niechętnie byli narodowi demokraci usposobieni do Żydów.

U progu Drugiej Rzeczypospolitej piłsudczycy kładli nacisk na budowę silnego państwa, organizację armii i na prowadzenie polityki faktów dokonanych, zaś narodowi demokraci akcentowali rolę narodu, religii rzymsko-katolickiej oraz liczyli na sprawiedliwe decyzje i poparcie ententy, a zwłaszcza Francji.

Te różnice — choć zestawienie to nie jest zapewne kompletne — tłumaczą antagonizm między piłsudczykami a narodowymi demokratami, który dominował w polityce polskiej okresu międzywojennego. Choć w ciągu dwudziestolecia były momenty, gdy oba te nurty zbliżały się do siebie lub zawierały kompromisy, choć w latach trzydziestych znacznie upodobniły się do siebie pod względem ideologicznym, wszakże przez cały ten czas panowała między nimi rywalizacja i walka o władzę. Dochodziło też do drastycznych konfliktów jak opuszczenie przez Dmowskiego Rady Obrony Państwa w 1920 r., zabójstwo Narutowicza, dymisja Piłsudskiego w 1923 r., przewrót majowy w 1926 r., aresztowania działaczy narodowej demokracji, ich walka przeciw konstytucji kwietniowej, bojkot wyborów 1935 r., marsz Doboszyńskiego na Myślenice i związane z tym zaburzenia i inne.

Poważną konfrontacją między obu tymi nurtami politycznymi były wybory styczeniowe 1919 r., pierwsze swobodne wybory do Sejmu Ustawodawczego w Polsce niepodległej⁹. Przyniosły one zdecydowane zwycięstwo narodowej demokracji i zbliżonym do niej ugrupowaniom. Fakt ten jest ważnym symptomem dla oceny ówczesnych nastrojów ludności w Polsce, które były dalekie od rewolucyjności w sensie socjalistycznym czy radykalno-ludowym. W Sejmie tym znaleźli się również — choć w mniejszości — socjaliści i ludowcy, co wyrażało zwrot na lewo w niektórych ośrodkach robotniczych i wiejskich, a przede wszystkim w Zagłębiu Dąbrowskim, Łodzi i okolicy, na Lubelszczyźnie i in. Komuniści w wyborach tych nie uczestniczyli; uważali bowiem, że możliwy jest wybuch europejskiej rewolucji, wobec czego nie wydawało się im celowe angażowanie swych sił w walkę wyborczą, która w porównaniu z oczekiwaną rewolucją była sprawą zdecydowanie mniej istotną. Nadzieje te nie potwierdziły się.

Od początku swego istnienia państwo polskie znalazło się w ciężkich walkach o granice. Były to walki polsko-ukraińskie o Lwów i Galicję Wschodnią¹⁰, walki polsko-czeskie o Śląsk Cieszyński¹¹, powstanie wielkopolskie i trzy powstania śląskie: 1919, 1920, 1921 r.¹², polsko-litewski konflikt o Wilno i Wileńszczyznę¹³, nade wszystko zaś wojna na wschodzie 1919—20 r.¹⁴. Wyliczenie to nie oznacza, że były to konflikty jednakowego znaczenia i zakresu, nie zawsze też Polska walczyła w słusznej sprawie. Historiografia Polski Ludowej krytycznie oceniła zaangażowanie ówczesnej Polski na wschodzie. Niezależnie jednak od oceny tego czy innego konfliktu stwierdzić wypada, że dla młodego państwa stanowiło to kolosalne obciążenie pod każdym względem, było to świadectwem chwiejności jego pozycji i podstawą do pesymistycznych prognoz na przyszłość co do polityki zagranicznej Polski i szans pokojowego ułożenia stosunków z sąsiadami, zwłaszcza z Niemcami i Rosją Radziecką.

Sprawa granicy polsko-niemieckiej była przedmiotem obrad konferencji wersalskiej w pierwszej połowie 1919 r. Podpisany 28 VI 1919 traktat wersalski zawierał uznanie Polski jako państwa niepodległego, stanowił o przyłączeniu do Polski Pomorza i Wielkopolski, przewidywał plebiscyty na Górnym Śląsku i na Powiślu, Warmii i Mazurach, przekształcał Gdańsk w wolne miasto. Korzystne dla Polski było międzynarodowe jej uznanie i decyzje w sprawie Pomorza i Wielkopolski, natomiast pozostałe postanowienia były dla Polski wybitnie niekorzystne, a nawet krzywdzące. Dlatego traktat ten przyjęto w Polsce krytycznie, jak również dodatkowy traktat zawarty przez ententę z Polską, który był drastyczną ingerencją w wewnętrzne sprawy polskie w kwestii mniejszości narodowych i ograniczał w wielu dziedzinach suwerenne prawa państwa polskiego.

Duże znaczenie dla Polski miały również ogólne postanowienia traktatu wersalskiego w odniesieniu do Niemiec, a przede wszystkim w kwe-

⁹ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920.

¹⁰ A. Próchnik, *Obrona Lwowa od 1 do 22 XI 1918 r.*, Zamość 1919.

¹¹ F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński 1914—1920*, Katowice 1938.

¹² Powstanie Wielkopolskie i powstania Śląskie mają obszerną literaturę powstałą w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

¹³ B. Waligóra, *Walka o Wilno* 1938.

¹⁴ *Historia Polski*, t. IV, cz. I, Warszawa 1969, rozdz. VI—VIII i XI.

stii ograniczenia niemieckich zbrojeń, zakaz posiadania przez nie broni ofensywnych.

Traktat zawierał też postanowienia dotyczące powołania i funkcjonowania Ligi Narodów. Był on więc — najogólniej rzecz biorąc — próbą utworzenia nowej Europy. Traktat wersalski — to jeden z najbardziej kontrowersyjnych problemów historii XX w. Początkowo miał on wielu obrońców we Francji, natomiast najwięcej przeciwników w Niemczech i ZSRR. Dziś nikt chyba już nie broni tego traktatu, choć występują nadal istotne różnice w intensywności krytyki. Nie ulega wątpliwości, że na postanowieniach traktatu wersalskiego i na jego realizacji zaciążyły rozbieżności między jego twórcami — państwami ententy, Anglią, Francją i USA, ujemnie też odbiła się dezaprobata ZSRR dla tego traktatu. Europa powersalska bardzo różniła się od tej sprzed I wojny światowej — wojna ta przyniosła nowy układ sił na świecie, ale nie przyniosła upragnionej stabilizacji. Przeciwnie zapoczątkowała w Europie epokę nowych konfrontacji i kryzysów. W takich właśnie warunkach przebiegało dwudziestolecie niepodległości Polski.

*

I wojnę światową 1914—18 wywołały sprzeczne dążenia mocarstw do nowego podziału terytorialnego świata, rywalizacja monopolu kapitalistycznych o rynku zbytu, źródła surowców itp. szczególnie zaborce dążenia imperializmu niemieckiego — oto opinie najczęściej spotykane w literaturze. Do tego dodać można dalsze, często o zabarwieniu sensacyjnym, że wojnę tę spowodowały intrygi brytyjskie, „strzały w Sarajewie”, że wybuchła ona wbrew woli dworów berlińskiego i petersburskiego i in., albo bardziej ogólnie, że wywołały ją „sprzeczności właściwe światu” czy też „skłonności tkwiące w ludzkiej naturze”. W każdej z tych opinii tkwi pewna doza prawdy, choć nie jest ona jednakowa w każdym wypadku. Przyczyny I wojny światowej przedstawiane są na ogół jako działania ludzi (rządów), przy czym niektórzy autorzy traktują je jako całkowicie niezdeteminowane i wynikające z własnej woli, inni natomiast kładą nacisk na uwarunkowania ekonomiczne, społeczne, psychiczne i inne tych działań, jeszcze inni na to, że sytuacje wytworzone przez jedne rządy i państwa powodować musiały określone reakcje ze strony innych, a więc akcentują wzajemną zależność działań na forum międzynarodowym. Geneza I wojny światowej nie będzie tu przedmiotem rozważań, chodzi jedynie o najogólniejsze skonfrontowanie celów i intencji rządów, jakie przysięgały im w momencie podejmowania decyzji wojennych latem 1914 r. z konsekwencjami wojny, po czterech latach jej trwania. Otóż — stwierdzić wypada, że obraz Europy i świata, jaki powstał po 1918 r. całkowicie różnił się od tego, jaki wyobrażali sobie szefowie rządów, ministrowie i parlamentarzyści w 1914 r. Żaden z rządów państw — wielkich mocarstw nie przetrwał wojny, upadły mocarstwa niemieckie, rosyjskie i austriackie, we wszystkich państwach nastąpiły po wojnie i w jej wyniku zasadnicze zmiany ekonomiczne, społeczne i polityczne, przy czym w kilku wypadkach były to zmiany bardzo głębokie i rewolucyjne (Rosja, Niemcy), niektóre państwa przestały istnieć, ranga innych uległa znacznemu obniżeniu, na mapie politycznej świata pojawiły się nowe państwa, których nie było przed I wojną światową. Gwałtownemu ożywieniu uległa aktywność mas ludowych, pojawiły się i rozprzestrzeniły nowe idee i poglądy społeczno-polityczne, wstrząs przeżyła światowa gos-

podarka i systemy finansowe (inflacja 1923, kryzys 1930—35) rozwinęła się technika, pojawiły się nowe środki walki zbrojnej, przy czym niektóre z nich, jak lotnictwo i motoryzacja, służyć miały również celom pokojowym. Wiele, a może nawet wszystkie te problemy, w postaci załączkowej, występowały przed I wojną światową, atoli wojna podniosła ich znaczenie i dała potężne impulsy przyspieszające rozwój i zmiany. Świat, a zwłaszcza Europa wyszła z tej wojny straszliwie zmęczona i okaleczona, z nadzieją i pragnieniem długotrwałego pokoju, z nastawieniem antywojennym, jednocześnie, niemal nazajutrz po wojnie rodzić się zaczęły pragnienia odwetowe, myśli o nowej konfrontacji zbrojnej (Niemcy). Na widowni pojawiły się nowe prężne ruchy polityczno-społeczne: na lewicy komunizm, na prawicy różne nacjonalizmy, a wkrótce faszyzm. Ta polaryzacja doprowadzić miała w niedalekiej przyszłości do nowego starcia światowego. We wszystkich niemal dziedzinach zaznaczyły się nierówności i dysproporcje rozwojowe, które dały początek nowym antagonizmom lub zintensyfikowały dotychczas istniejące. Walka między proletariacką rewolucją socjalistyczną a kapitalistyczną kontrrewolucją, między zwycięzcami a zwyciężonymi, między prądami faszystowskimi a antyfaszystowskimi, między państwami niedoludnionymi i zasobnymi w terytoria, a przeludnionymi i okrojonymi pod względem terytorialnym w wyniku wojny — oto najważniejsze, choć nie wszystkie problemy, wobec których stanął świat nazajutrz po I wojnie światowej. Jak dalece odbiegała ta rzeczywistość od pragnień tych wszystkich, którzy sądzą, że po krwawych wstrząsach 1914—18 świat zrozumie wreszcie, że jego przeznaczeniem nie jest wzajemne wyniszczanie się, od pragnień i nadziei twórców pokojowych traktatów zawartych po 1918 r., które miały „uporządkować” świat i „dać” mu erę długiego pokoju!

Wojna światowa 1914—18 po raz pierwszy w dziejach postawiła praktycznie na porządku dziennym problem losów całej ludzkości, całego globu, Liga Narodów powołana do życia w 1919 r. miała być i była organizacją o zasięgu uniwersalnym, światowym. Wielu ideologów i myślicieli lansowało wizje o charakterze globalnym. Światowy zasięg miały ideały rewolucyjne reprezentowane przez III Międzynarodówkę, powstała w 1919 r. Tym tendencjom uniwersalistycznym, które podówczas zaczęły w praktyce kiełkować, a dopiero po II wojnie światowej nabrały dominującego znaczenia, towarzyszyły w polityce państw głęboko zakorzenione dążenia o charakterze wąskonarodowym i ściśle partykularnym, przy czym dotyczy to tak ówczesnych mocarstw, jak i państw małych i średnich.

Wielkie mocarstwa ententy, które odniosły zwycięstwo w I wojnie światowej 1914—18, zawarły w latach 1919—22 z partnerami zwyciężonymi i między sobą szereg traktatów, których zadaniem było ustanowienie nowego porządku na całym świecie. Ten system traktatów określany jest w literaturze mianem systemu wersalsko-wazyngtońskiego. System ten załamał się definitywnie w latach 1938—39 pod ciosami głównych mocarstw ekspansjonistycznych i rewizjonistycznych: Niemiec, Włoch i Japonii. Wszystkie te zjawiska, konflikty i wstrząsy odbijały się na sytuacji międzynarodowej Polski. Występowały one też w mniejszym lub większym stopniu w życiu wewnętrznym Polski, która od początku borykała się z kolosalnymi trudnościami oraz nie rozwiązanymi problemami i tylko zdolnościom do improwizacji narodu polskiego i jego woli życia we własnym narodowym państwie zawdzięczać należy fakt, że udało się

niepodległe państwo nie tylko utrzymać, ale także umocnić w sensie wewnętrznym i międzynarodowym, a naród po 125 latach niewoli i podziału scalić oraz rozwinąć jego działalność kulturalną i wiarę we własne możliwości. Start Drugiej Rzeczypospolitej w 1918 r. był straszliwie trudny, rozwój przebiegał wśród konfliktów, zaburzeń i kryzysów, w sumie jednak naród polski na tyle się umocnił, że mógł w II wojnie światowej nie tylko obronić się przed totalnym wyniszczeniem, ale także wnieść swój udział w wojnę z Trzecią Rzeszą.

*

Na zakończenie — próba rekapitulacji bilansu otwarcia Drugiej Rzeczypospolitej w 1918 r.

Powstanie niepodległego państwa polskiego w 1918 r. stało się możliwe dzięki splotowi sprzyjających warunków zewnętrznych oraz woli narodu polskiego wyzwolenia się spod obcego panowania i odbudowania własnego państwa. W ten sposób zbrodnia rozbiorów została przekreślona. Było to niewątpliwie jedno z najdonioślejszych wydarzeń w dziejach Polski.

Sytuacja ziem polskich w 1918 r. po zakończeniu okresu rozbiorów i wojny 1914—18 była niezwykle ciężka. Długoletnia polityka zaborców hamowała rozwój ziem polskich i robiła wszystko, by naród polski i polskie terytorium zdezintegrować i wkomponować trwale do imperiów zaborczych — choć oczywiście pamiętać trzeba o różnicach między zaborcami, a zwłaszcza o autonomii w Galicji. Polityka ta w wielu dziedzinach okazała się skuteczna. Nadal jednak między Polakami pozostała silna więź tradycji i kultury, języka oraz pragnienie wolności narodowej. Kolosalne straty poniosła Polska w wyniku I wojny światowej. „Spośród 388 tysięcy kilometrów kwadratowych powierzchni Polski — 342 tysiące, to jest blisko 90 proc. pozostawało bezpośrednio pod działaniami wojennymi. Terytorium to zamieszkuje około 24 250 tysięcy ludności spośród 32 100 tysięcy ludności (1931) całego państwa. Na 16 województw — 13 uległo zniszczeniu i stratom, 2 ucierpiało gospodarczo wskutek bliskości działań wojennych, a tylko jedno z nich nie doznało w znaczniejszej mierze bezpośrednich skutków wojny. Jeśli nie brać w rachunek okręgu przemysłowego górnośląskiego — stratom i zniszczeniu uległy wszystkie najważniejsze skupienia życia handlowego. Poszkodowane zostało około 1675 tysięcy samodzielnych jednostek gospodarczych”¹⁵. Do tego dodać można, że kilka milionów ludzi zmuszonych zostało do opuszczenia swych siedzib bądź w rezultacie deportacji i przesiedleń, bądź z powodu mobilizacji. Kraj był wynędzniały, gnębiły go epidemie, życie uległo dezorganizacji. Ten stan rzeczy został w ciągu paru lat opanowany, rany wojenne zaleczone, a scalanie ziem polskich pokawałkowanych przez zaborców zapoczątkowane i z sukcesem w ciągu dwudziestolecia przeprowadzane w dziedzinie gospodarczej, komunikacyjnej, administracyjnej i psychologicznej.

W 1918 r. społeczeństwo polskie, a zwłaszcza elity przywódcze wykazały dojrzałość polityczną i organizacyjną (podkreślić trzeba rolę elit, bowiem różne kręgi ludności były raczej słabo wyrobione politycznie), umiejętnie wykorzystano sytuację, by utworzyć centralny rząd i proklamować w Polsce ustrój republikański. Szybko wybrano Sejm Ustawodawczy, który w 1921 r. uchwalił konstytucję. U podstaw tych działań

¹⁵ *Polska w czasie wielkiej wojny 1914—1918*, I, III, Warszawa 1938, s. 1.

legło wspólne dążenie do niepodległości. Od razu jednak wystąpiły różnice w polityce wewnętrznej i zagranicznej, różne były odpowiedzi na pytanie: Jak powinna wyglądać odrodzona Polska? Walka o władzę była niezwykle ostra, bywały sytuacje drastyczne. Rządy znalazły się w rękach prawicy i centrum. Szybko zorganizowano administrację, szkolnictwo wszystkich szczebli, utworzono armię. Wielu wybitnych Polaków, zwłaszcza ludzi nauki, wracało z zagranicy do kraju. Panował entuzjazm patriotyczny łączący się z ostrymi konfliktami społecznymi, symptomami radykalizacji społeczeństwa. Od początku na życiu kraju ciążył problem mniejszości narodowych, który później stał się sprawą o pierwszorzędym znaczeniu, której Druga Rzeczpospolita rozwiązać nie potrafiła. Inna rzecz, że można zapytać: Czy był to problem rozwiązalny w tamtych warunkach i czasach?

Pierwsze lata Drugiej Rzeczypospolitej, podobnie zresztą jak i lata ostatnie, były jednym z najciekawszych okresów najnowszej historii Polski, a to dlatego że społeczeństwo polskie pokazało wówczas swe możliwości działania na rzecz ogółu, w interesie najwyższych wartości. Nie znaczy to oczywiście, by spojrzenie na tamte czasy miało być bezkrytyczne. W nowej Polsce powstałej w 1918 r. nie zatriumfowały jednak zasady sprawiedliwości społecznej. Nie przeprowadzono tak przez wieś upragnionej reformy rolnej, nie podjęto skutecznego wysiłku na rzecz industrializacji, nie znaleziono choćby częściowego nawet doraźnego rozwiązania dla współżycia Polaków z mniejszościami narodowymi w jednym państwie. Reakcyjne wpływy nadal ciążyły na polskim życiu, nadto raz po raz dawał o sobie znać nadmiernie wybujały indywidualizm, osobiste ambicje, prywatne interesy, przy wtórze powszechnego wołania o wyleczenie się z wad przeszłości, które zgubiły Rzeczypospolitą szlachecką.

Państwo polskie powstałe w 1918 r. stworzyło narodowi polskiemu warunki wszechstronnego rozwoju oświaty i kultury, wzrostu poziomu świadomości narodowej. Społeczeństwo polskie zaczęło zdobywać wiarę we własne siły i w możliwość zdobycia dla Polski w różnych dziedzinach wysokiej lokaty wśród narodów świata. Szeroko znane są takie ówczesne dokonania polskie, jak Gdynia i COP, związane z imieniem Eugeniusza Kwiatkowskiego. Dwudziestolecie międzywojenne było okresem aktywnego życia politycznego, co przyczyniło się do podniesienia poziomu kultury politycznej i do myślenia w kategoriach państwa i społeczeństwa. Podstawową siłą społeczną Drugiej Rzeczypospolitej byli robotnicy i chłopcy, którzy swą postawą i walką oddziaływali na bieg spraw kraju i w duchu demokracji i postępu, gdy trzeba było, umieli wymusić respekt dla swych żądań, dla poszanowania ludzkiej godności i praw człowieka. Wybitną rolę odgrywała inteligencja, a zwłaszcza ludzie nauki i kultury, głęboko zaangażowani społecznie, wyrażający interesy narodu, w kraju i za granicą, spełniający niekiedy przywództwo moralne, zwłaszcza w momentach, gdy zawodziła polska polityka lub gdy — tak jak w II wojnie światowej — władze państwowe musiały z kraju uchodzić.

Druga Rzeczpospolita wprowadziła naród polski na światową arenę życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego. Miejsce uzyskane na tej arenie jest trwałą zdobyczą narodu polskiego. Szczególnie ważną, pod wieloma względami, pozycję zajmuje Polska w Europie Środkowo-Wschodniej.

Uwypuklając wartości, które dla dziejów Polski wniosło międzywojenne dwudziestolecie, z równą siłą zwrócić należy uwagę na ówczesne

słabości, niepowodzenia, błędy i przejawy zacofania w różnych dziedzinach. Nie tylko dla Polski, ale i dla całego ówczesnego świata był to okres zastoju gospodarczego i wstrząsów kryzysowych. Niezależnie jednak od tych ogólnych negatywnych zjawisk, krytycznie ocenić trzeba gospodarkę Polski, rządy autorytarne po maju 1926, błędy polityki zagranicznej oraz niewystarczające przygotowanie do wojny w 1939 r., która została przegrana, nie na miarę potencjalnych możliwości Polski. W sumie jednak rola 1918 r., jak i całego dwudziestolecia była tak istotna, że przesądziła w sensie pozytywnym późniejsze losy Polski¹⁶.

THE EMERGENCE OF THE INDEPENDENT POLISH STATE

At the end of the 18th century, in 1772, 1793 and 1795, during three consecutive partitions, Polish territory became divided between Prussia, Russia and Austria and as of 1795 the Polish state ceased to exist. The Polish nation, however, never succumbed to foreign rule and led a determined struggle for national liberation. These struggles were initiated by the Kosciuszko Uprising of 1794, continued by the Legions of Henryk Dąbrowski, the army of the Warsaw Duchy of 1807—1815, the insurgents of 1830—1831, 1848 and 1863 as well as by the revolutionaries of 1905. Although all these armed struggles met with failure, they contributed greatly to the development of Polish national consciousness, reminded the world about the outrage of the partitions and struck a blow at the reactionary partitioning powers. In the final decades of the 19th century and the beginning of the 20th century the Polish working class began to actively participate in the struggles conducting a joint battle for national liberation, social rights of the working class and for the realisation of socialist ideals. A significant and ever growing part was also played by the Polish peasants, while the Polish intellectuals fulfilled an ideological function.

When World War I broke out in 1914, during which the partitioning powers found themselves on opposite sides; Russia together with France and England belonged to the Entente, while Germany and Austro-Hungary constituted the Central states. For Poland there appeared a particularly favourable situation, since the former alliance of the "three emperors" (Germany, Russia and Austria), the guardians of the slavery of the Polish nation and the bastion of European reaction, ceased to exist. Moreover, the partitioning powers began to seek the favours of the Poles whom each of the sides attempted to win for itself, above all to assure itself a supply soldiers and workers. About 800,000 Poles were mobilized into the Germany army, while over 1,200,000 found themselves in the Russian army and over 1,400,000 in the Austrian army. A total of about 3,500,000 Poles were in the armed forces of the partitioning powers, on both sides of the front.

From the beginning of the war in August 1914 the partitioning powers made attempts to gain the support of the Polish people. After all, the frontline crossed Polish lands and here was the closest hinterland. This was the reason that the supreme command of the German and Austrian armies turned to the Poles with an appeal for support, at the same time promising liberation. The Commander in

¹⁶ Problematyce 1918 r. i początkowego okresu niepodległości poświęcono wiele prac w polskiej historiografii. Oto tylko niektórzy autorzy, którzy pisali na ten temat: M. Bobrzyński, J. Dąbski, R. Dmowski, S. Kutrzeba, T. Kutrzeba, H. Jabłoński, T. Komarnicki, S. Kozicki, M. Kukiel, W. Pobóg-Malinowski, T. Piszczkowski, A. Próchnik. Na osobne wymienienie zasługuje publikacja *Droga przez Półwiecze 1918—1968*, Warszawa 1969.

Chief of the Russian army, Grand Duke Nicholas Nicholaevich proclaimed in a manifesto, the future unification of all Polish lands under the rule of the tsar and the granting of autonomy. These endeavours did not, however, find much support among the Poles. After a few years of warfare, when the Central states began to feel a lack of people, on November 5, 1916 the emperors of Germany and Austria issued an act foretelling the creation of a Polish state in union with the Central states. Simultaneously, a Polish army under the Austrian-German command began to be formed. This act met with universal criticism, and it was charged that it was proclaimed, above all, in order to gain "Polish cannon fodder". Nevertheless, it won publicity for the Polish cause.

An essential change was brought about by the Russian February Revolution of 1917, which overthrew the tsar. The government of Prince Lvov issued a proclamation addressed to the Poles, in which he condemned the tsar and promised support for the creation of an independent Polish state on the condition of forming a military alliance with Russia. Only from that moment on, the idea of a reconstruction of an independent Poland was supported by the Western states, which until then respected the position of the Russian government that the Polish question was an internal problem of Russia.

The unconditional recognition by Russia of the rights of the Polish nation to independence was the achievement of the October Revolution. Polish revolutionary parties, the Socialist Democratic Party of Poland and Lithuania and the Polish Socialist Party (Left) enthusiastically greeted the October Revolution in which many Poles participated directly. The Soviet government, headed by Lenin, issued three important documents concerning also the Polish situation: the Decree about peace, the Declaration of the rights of the nations of Russia and somewhat later a Decree nullifying treaties signed by tsarist Russia with Germany and Austria pertaining to the partition of Poland. At the beginning of 1918 Soviet Russia withdrew from the war.

In order that an independent Poland could arise, it was necessary to defeat both Germany and Austria, in the hands of which the entire Polish ethnographic territory remained at the time. This defeat could be carried through by the members of the Entente.

After a number of battles in the West, Germany was defeated and forced to sign an armistice; a revolution broke out in Berlin. Soon after the Austro-Hungarian Monarchy disintegrated together with its army. German forces began to leave the Polish territory. On the night of November 8th, in Warsaw and other Polish cities, there began a general demobilising of the Germans. There appeared Polish centres of authority — in the Prussian partition areas this was the Naczelna Rada Ludowa (the Supreme People's Council) in Poznań; in the Austrian province — Polska Komisja Likwidacyjna (The Polish Liquidation Committee) in Krakow, while in Paris Polish interests were represented by the Polski Komitet Narodowy (The Polish National Committee) headed by Roman Dmowski. From November 6th to the 7th in Lublin there emerged the Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej (The Temporary Government of the Polish Republic) headed by Ignacy Daszyński. The government proclaimed Poland to be a republic and announced many reforms for the future. On November 10, 1918 Józef Piłsudski returned to Warsaw and the Rada Regencyjna (Regency Council) established by the Germans in 1917 handed power over to him. Daszyński's government also recognised Piłsudski. On November 16, 1918 as the Head of State, Piłsudski notified the governments of foreign powers about the emergence of an independent Poland. On November 17th he called a government headed by Jędrzej Moraczewski. Thus the establishment of an independent Poland

became a historical fact, one of the most important in the history of the Polish nation.

This was made possible by the merging of two factors — the longlasting armed liberation struggles of the Polish nation and the political undertakings of the Poles as well as by favourable external conditions, and above all the October Revolution together with the defeat of Germany by the Entente and the 1918 revolution in Germany.

The emergence of an independent Poland was accompanied in central-eastern Europe by the formation of other new states: Finland, Estonia, Lithuania, Latvia, Czechoslovakia, Yugoslavia, Hungary and Austria. This was undoubtedly further progress along the path of a struggle for national freedom. The political face of Europe underwent a change. Peace treaties signed by the Entente with Germany, Austria and their allies were an attempt at a new organisation of the European continent, which, however, proved to be unstable.

The new Poland upon the threshold of her independent existence was experiencing enormous political and economic difficulties, engaging itself in a struggle for her frontiers. The Polish nation was able to face these difficulties. Although the independent Polish state was incapable of solving all problems which faced Polish internal and foreign policies, nevertheless it made possible the integration of the Polish territory and a nation divided by the partitioning empires. Full political life began to flourish, certain progress was achieved in the economy and much was accomplished for national culture and education.